Złóż wniosek i zyskaj

Fakt zdradza, jak dostać wyższą emeryturę

STR. 6

CZYTAJ FAKT CODZIENNIE

JUTRO Zmiany w minimalnej emeryturze

SOBOTA Renta wdowia po nowemu

Dziś Fakt TV

CZWARTEK 8 STYCZNIA 2026

WWW.FAKT.PL

Fakt

GAZETA CODZIENNA

CENA 4,20 zł W TYM 8% VAT

Nr indeksu 350486 ISSN 1731-7118 Nakład 217 000 egz. cena 0,80 € (D); 1,20 € (NS); 1 $ (US)

Redaktor wydania Romuald Kiedrzyński

Nr 5 (6742)

Małgorzata Ostrowska-Królikowska zdradza długo skrywaną przyczynę śmierci męża:

Paweł Królikowski (†58 l.) zdobył serca widzów rolą Kusego w „Ranczu". Zmarł w lutym 2020 r.

Wdowa po aktorze po raz pierwszy podała prawdziwą przyczynę śmierci męża, ucinając rozmaite spekulacje

Paweł miał glejaka

STR. 14

Koniec głupich kłótni prezydenta i premiera?

Wreszcie się spotkają

Prawdopodobnie już w piątek spotkają się prezydent Karol Nawrocki (42 l.) i premier Donald Tusk (68 l.). Może skończą się głupie docinki, a zacznie wspólna praca dla Polski?

STR. 3

Szok w gdyńskim sklepie

Wstrzyknął coś do octu!

STR. 10

Tajemnicze słowa ciotki Jaworka:

Za rok, za dwa ktoś zacznie mówić

STR. 8-9

Jacek Jaworek (zm. w wieku 55 lat)

ISSN 1731-7118 02

Premier z prezydentem
Premier Donald Tusk i prezydent Francji Emmanuel Macron wymienili uwagi przed rozpoczęciem spotkania „koalicji chętnych"

W stolicy Francji odbył się szczyt liderów państw tzw. koalicji chętnych. Uczestniczył w nim prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski

Premier Tusk ma dobre wieści po szczycie „koalicji chętnych"

Nasi żołnierze nie pojadą na Ukrainę

Rozpętana przez Rosję wojna z Ukrainą trwa już prawie cztery lata i spowodowała ogromne zniszczenia i śmierć setek tysięcy ludzi

Na superważnym szczycie „koalicji chętnych", czyli państw wspierających Ukrainę, do jakiego doszło we wtorek w Paryżu, spotkali się przedstawiciele aż 35 krajów. Polskę reprezentował premier Donald Tusk. Po rozmowach przedstawił szczegóły dotyczące roli naszego kraju we wsparciu Ukrainy. Natomiast prezydenci Macron i Zełenski oraz brytyjski premier Starmer podpisali trójstronną umowę dotyczącą rozmieszczenia sił wielonarodowych po ewentualnym rozejmie.

Premier podkreślił, że Polska odegra kluczową rolę w kwestiach logistyczno-organizacyjnych, pomagając koordynować działania państw wspierających Ukrainę. Przyznał, że partnerzy Polski nie oczekują wysłania naszych żołnierzy do Ukrainy. Polska ma skupić się na działaniach związanych z logistyką, nie angażując się militarnie na terytorium Ukrainy.

Donald Tusk nie krył zadowolenia z pochwał, jakie padły pod adresem Polski ze strony amerykańskiej delegacji.

– Ukraina ma szansę pójść polską drogą i osiągnąć takie sukcesy, jakie osiągnęła Polska – cytował słowa przedstawiciela USA, podkreślając, że Polska jest dziś wzorem dla innych krajów regionu.

JAG

Grzegorz Braun (58 l.) zyskuje zwolenników na skrajnej prawicy

Nowy sondaż pokazuje wielkie zmiany na prawicy

Braun podbiera Mentzenowi!

Nowy rok przynosi ciekawe zmiany po prawej stronie politycznej sceny. Z sondażu IBRiS dla „Rzeczpospolitej", przeprowadzonego 2 i 3 stycznia, wynika, że gdyby teraz odbyłyby się wybory, wygrałaby je KO. Natomiast dużym zaskoczeniem jest wynik partii kierowanej przez rusofila i antysemitę Grzegorza Brauna.

KO uzyskałaby ponad 31 proc. głosów. PiS zająłby drugie miejsce z niespełna 27-procentowym poparciem. Na trzeciej pozycji znalazła się Konfederacja z wynikiem 12 proc. Czwarta byłaby Konfederacja Korony Polskiej. Ugrupowanie Grzegorza Brauna uzyskało 8,8 proc. poparcia, notując wyraźny wzrost. Z sondaży wynika, że Braun pozyskuje wyborców kierowanej przez Sławomira Mentzena i Krzysztofa Bosaka Konfederacji.

ACH

Na kogo głosowałbyś w wyborach?

Sondaż IBRiS dla Rzeczpospolitej

Sławomir Mentzen (39 l.) może mieć powody do niepokoju, bo jego ugrupowanie traci poparcie

Fotonews (2), Yves Herman/Reuters, SERGEY BOBOK/AFP, Benoit Tessier/Reuters, Ludovic Marin/Pool/Reuters

Tak sobie dogryzali:

Karol Nawrocki (42 l.), prezydent

Zdążyliśmy się przyzwyczaić do stylu działania pana premiera Donalda Tuska. To najgorszy premier od 1989 roku

Dla niego sukcesem może być to, że Centralny Port Komunikacyjny będzie się nazywał Port Polska albo że w Pużnikach rozpoczęto ekshumacje. To nie są realne osiągnięcia

Donald Tusk (68 l.), premier

Mam nadzieję, iż szczególnie teraz, gdy udało się doprowadzić do momentu, kiedy europejscy i amerykańscy partnerzy są razem w kwestii ukraińskiej, prezydent Karol Nawrocki nie będzie szukał dziury w całym.

Podejmowałem próby bliskiej współpracy z prezydentem Karolem Nawrockim w sferze polityki zagranicznej, ale od wielu tygodni nie ma właściwie żadnej reakcji. Łącznie z nieodbieraniem telefonu

Szef rządu i lider KO Donald Tusk (68 l.) nie krył rozczarowania zachowaniem prezydenta

Prezydent Karol Nawrocki (42 l.) wypowiada się bardzo krytycznie o premierze Donaldzie Tusku

Jeszcze w tym tygodniu ma dojść do spotkania premiera z prezydentem Karolem Nawrockim:

Poszli po rozum do głowy?

Przełom w sprawie spotkania Donalda Tuska z Karolem Nawrockim. Ma ono odbyć się jeszcze w tym tygodniu, prawdopodobnie w piątek – poinformował szef gabinetu prezydenta Paweł Szefernaker w TV Republika.

Choć nie ujawniono jeszcze tematów rozmowy, to ustalenie tak bliskiego terminu sugeruje, że politycy prawdopodobnie będą mówić o gwarancjach bezpieczeństwa dla Ukrainy, sporze o nominacje ambasadorskie, relacjach prezydenta z szefami służb oraz budzącej emocje ustawie o statusie osoby najbliższej. – Z tego, co wiem, są już w bezpośrednim kontakcie – przyznał w TVN24 Marcin Przydacz, szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej.

Premier poformował po wtorkowym szczycie „koalicji chętnych" w Paryżu, że jeszcze w tym tygodniu porozmawia z prezydentem Karolem Nawrockim „o tym, jaka jest rola dla prezydenta, a jaka dla rządu w procesie mającym zapewnić Ukrainie gwarancje bezpieczeństwa po zawieszeniu broni". RFR

Prof. Ryszard Piotrowski (74 l.)

Znany konstytucjonalista o planach ministra Waldemara Żurka:

To niebezpieczny pomysł!

Minister sprawiedliwości Waldemar Żurek (55 l.)

Ministerstwo Sprawiedliwości chce złagodzić kary za obrazę uczuć religijnych, wykreślając karę pozbawienia wolności do lat dwóch za to przestępstwo. W rezultacie w katalogu kar pozostałaby grzywna oraz ograniczenie wolności.

Zdaniem konstytucjonalisty z Uniwersytetu Warszawskiego prof. Ryszarda Piotrowskiego to „nie jest dobry kierunek". – Nie należy zmieniać obowiązującego przepisu. Wynika to z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 2015 r. Orzekł on, że przepis jest zgodny z konstytucją. Proponowana zmiana jest niebezpieczna i może prowadzić do wzrostu przestępstw na tle religijnym – stwierdza w rozmowie z Faktem prof. Piotrowski. – Pamiętajmy, że według konstytucji wolność religijna człowieka podlega ochronie prawnej – mówi konstytucjonalista. Szef MS Waldemar Żurek podkreślił, że Polska „absolutnie nie rezygnuje z ochrony uczuć religijnych". Jako konieczne wskazał jednak ujednolicenie prawa polskiego ze standardami europejskimi. RFR

fot. Damian Burzykowski/newspix.pl (3), Grzegorz Krzyżewski/Fotonews (2), Yves Herman/Reuters, SERGEY BOBOK/AFP, Benoit Tessier/Reuters, Ludovic Marin/Pool /Reuters

Ameryka wysyła niejasne sygnały w sprawie przejęcia Grenlandii

Grenlandia to autonomiczne terytorium zależne Danii. USA mają tam bazę wojskową podlegającą Dowództwu Sił Kosmicznych

Albo kupią, albo najadą

Stany Zjednoczone coraz mocniej naciskają na zagarnięcie Grenlandii. Rozważają opcję odkupienia tej największej wyspy świata od Danii albo dokonania interwencji zbrojnej.

„Prezydent USA Donald Trump i jego zespół omawiają różne opcje, by pozyskać Grenlandię, w tym użycie sił zbrojnych. Pozyskanie Grenlandii jest priorytetem bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych i jest kluczowe dla odstraszenia naszych przeciwników w regionie Arktyki" – przekazała rzeczniczka Białego Domu Karoline Leavitt.

Z kolei według ustaleń dziennika „Wall Street Journal" sekretarz stanu USA Marco Rubio miał łagodzić ton, powiedział kongresmenom, że ostatnie wypowiedzi prezydenta Donalda Trumpa (79 l.) i osób z jego otoczenia nie oznaczają chęci inwazji, a celem Białego Domu jest kupienie wyspy będącej autonomicznym terytorium zależnym Danii.

Plany USA spotkały się z ostrą krytyką ze strony sojuszników Waszyngtonu z Paktu Północnoatlantyckiego. Zapewniają oni Danię o swoim bezwarunkowym poparciu.

RFR

Grenlandia jest nam potrzebna
Prezydent Donald Trump od kilku miesięcy powtarza, że największa wyspa świata jest niezbędna Ameryce ze względów bezpieczeństwa narodowego

Są różne opcje
Prezydent Trump i jego zespół omawiają różne opcje, by pozyskać Grenlandię, w tym użycie sił zbrojnych - powiedziała rzeczniczka Białego Domu Karoline Leavitt. Dodała, że przyłączenie wyspy jest priorytetem dla USA

Zapolują na wenezuelski

USA przerzucają ciężki sprzęt do W. Brytanii

Amerykanie przerzucają śmigłowce i samoloty do baz w Wielkiej Brytanii. Mogą to być przygotowania do przejęcia tankowców transportujących wenezuelską ropę, które zmieniają banderę na rosyjską, by uniknąć konfiskaty – donosi portal The War Zone.

Amerykańskie transportowce C-17 Globemaster III dotarły już na Wyspy Brytyjskie

Rosyjski superszpieg nie żyje

Zdradzał CIA przez 9 lat

W wieku 84 lat w więzieniu federalnym w Maryland zmarł Aldrich H. Ames – funkcjonariusz CIA uznawany za najbardziej szkodliwego zdrajcę w historii agencji. Od Rosjan dostał milion dolarów i obietnicę kolejnych dwóch.

Zdrada Amesa, działającego od 1985 r. do aresztowania w 1994 r. na rzecz ZSRR, a później Rosji, doprowadziła do dekonspiracji niemal wszystkich agentów CIA i służb sojuszniczych działających w ZSRR oraz krajach Układu Warszawskiego. Jego działalność spowodowała śmierć co najmniej 10 osób oraz doprowadziła do zniszczenia setek operacji wywiadowczych.

AK

fot. CABALLERO-REYNOLDS/AFP, AP/East News, Mikhail METZEL /AFP, Zuma Press, Eva Marie Uzcategui/Reuters, Christian Klindt Soelbeck / Ritzau Scanpix / AFP/Forum, Yoan VALAT/Reuters, ANDREW CABALLERO-REYNOLDS/AFP, Jonathan Ernst/Reuters, Odd ANDERSEN/AFP,

Mette Frederiksen (48 l.), premier Danii

To byłby koniec NATO

Gdyby Stany Zjednoczone zdecydowały się na militarny atak na inny kraj NATO (Dania jest członkiem sojuszu – przyp. red.), wszystko by się skończyło – w tym NATO i struktura bezpieczeństwa po drugiej wojnie światowej

Mieszkańcy Grenlandii, a jest ich ponad 56 tys., od kilku miesięcy protestują przeciwko zakusom Ameryki na ich wyspę

Za dobrze się nie sprawdziliście

Szef Pentagonu nabija się z rakiet Putina w Wenezueli

Sekretarz obrony USA Pete Hegseth (45 l.) wykpił rosyjską obecność wojskową w Wenezueli

Prezydent Rosji Władimir Putin (73 l.) wspierał obalonego przez Amerykanów wenezuelskiego dyktatora Nicolasa Maduro

Współpracownicy Donalda Trumpa nie kryją podziwu dla sprawnej akcji sił specjalnych USA w Wenezueli. Sekretarz obrony Pete Hegseth wykorzystał okazję, by zadrwić z Władimira Putina.

Nawiązał tym samym do „strategicznego partnerstwa" między Władimirem Putinem a Nicolasem Maduro i wspierania byłego prezydenta Wenezueli rosyjską bronią. Zostało ono zawarte zaledwie osiem miesięcy temu.

Amerykański polityk przypomniał o rosyjskim wsparciu dla Wenezueli w bolesny dla Moskwy sposób. – Prawie 200 naszych najwybitniejszych Amerykanów pojechało do centrum Garacas. Trzy noce temu w Caracas w Wenezueli rosyjska obrona powietrzna nie sprawdziła się za dobrze, prawda? – ironizował Hegseth. – Dzięki przywództwu prezydenta Trumpa świat to zauważa, dostrzega amerykańską potęgę – dodał.

MS

Chwalili się, że nic się nie prześlizgnie

Rakieta S300 ma za zadanie zwalczać samoloty przeciwnika, a także rakietowe pociski balistyczne

Pod koniec listopada Rosjanie nieoficjalnie przyznali, że wyposażyli Wenezuelę w swoje rakiety do strącania samolotów i helikopterów. Wymieniano ich wyrzutnie rakiet dużego kalibru S-300 oraz szybko się przemieszczające systemy wyrzutni mniejszych rakiet Buk. Obie te bronie są intensywnie wykorzystywane w wojnie w Ukrainie. Najgłośniejszym użyciem systemu Buk było strącenie lecącego nad Ukrainą samolotu pasażerskiego, który wystartował z Amsterdamu 17 lipca 2014 r. Rakietę Buk – wg ustaleń niezależnych ekspertów – wystrzelili rosyjscy żołnierze z Kurska. Nikt z pasażerów nie przeżył – zginęło 298 osób, głównie z Holandii.

RK

e tankowce

Do Wielkiej Brytanii dotarło już między innymi co najmniej 10 samolotów transportowych C-17 Globemaster III, dwa śmigłowce szturmowe AC-130J Ghostrider oraz samolot turbośmigłowy CASA CN-235 wykorzystywany przez siły powietrzne USA w operacjach specjalnych – poinformował TWZ. Biały Dom ogłosił, że sankcje nałożone na wenezuelską ropę nadal obowiązują, a łamiące je tankowce będą ścigane i zajmowane.

RFR

Jeden ze ściganych tankowców to Bella 1, który zaczął swój rejs w Wenezueli

Ważne informacje dla pracujących emerytów

W styczniu złóż wniosek w ZUS i zyskaj

Jeśli dorabiamy do świadczenia, początek roku to dobry czas na to, by złożyć wniosek o przeliczenie emerytury. Dzięki temu można doliczyć sobie opłacone składki w 2025 r. i podnieść nieco wypłaty.

Od 2022 r. obowiązują przepisy, które ograniczają możliwość przeliczania emerytur. Dotyczy to osób urodzonych przed 1949 r., które są na świadczeniu i dorabiają. Jeszcze do niedawna mogły występować o takie przeliczenie nawet cztery razy w roku. ZUS nie tylko doliczał dodatkowe składki, ale także za każdym razem uwzględniał wyższą kwotę bazową. Teraz seniorzy mogą przeliczać świadczenie tylko raz na 12 miesięcy – po zakończeniu roku kalendarzowego. Styczeń jest na to dobrym momentem. Można zyskać podwójnie – nie tylko podnieść emeryturę, ale także więcej zyskać na waloryzacji. W tym roku świadczenia od 1 marca 2026 r. mają wzrosnąć o 4,88 proc. Jeśli dorabiamy, by skorzystać z przeliczenia, wystarczy złożyć w ZUS wniosek ERPO. Zakład podzieli odprowadzone składki przez dalsze prognozowane trwanie życia i doliczy je do świadczenia.

JUW, PG

TAK JESZCZE PRZELICZYSZ ŚWIADCZENIE

Znalazłeś nowe dokumenty

To ważna informacja dla osób, które urodziły się przed 1 stycznia 1949 r. i mają emerytury wyliczane według starych zasad. ZUS może przeliczyć taką emeryturę, jeśli do wniosku zostaną dołączone nowe, wcześniej nieznane, dowody, które dokumentują staż lub wynagrodzenie osiągane przed przejściem na emeryturę. Mogą to być m.in. świadectwa pracy, zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej, listy płac uzyskane z archiwum, umowy o pracę, angaże, a nawet stara książeczka wojskowa czy książeczkowy dowód osobisty.

Przelicz kapitał początkowy

To sposób, z którego mogą skorzystać osoby, których świadczenie zostało wyliczone w oparciu o kapitał początkowy. Jego też można przeliczyć. By ZUS to zrobił, należy przedłożyć dokumenty potwierdzające okresy składkowe i nieskładkowe oraz dokumenty o osiąganym wynagrodzeniu do 31 grudnia 1998 r. Co ważne, chodzi o dokumenty, które wcześniej nie były składane, np. legitymacja ubezpieczeniowa z wpisanymi okresami zatrudnienia i kwotami wynagrodzenia.

Dolicz lata opieki nad dzieckiem

Osoby, które przeszły na emeryturę i otrzymały decyzję o przyznaniu emerytury przed 1 maja 2015 roku, powinny złożyć wniosek o przeliczenie okresu opieki nad dzieckiem. Do 30 kwietnia 2015 r. okres opieki nad dzieckiem był liczony po 0,7 proc. podstawy wymiaru. Od 1 maja 2015 r. okres opieki jest liczony korzystniej, tj. po 1,3 proc. podstawy wymiaru. Dotyczy to tylko osób, które mają wyliczane emerytury według nowych zasad, tj. z uwzględnieniem kapitału początkowego. Można doliczyć okres opieki w wymiarze do 3 lat na każde dziecko, łącznie do 6 lat. Jeśli maluch wymagał stałej opieki i przysługiwał na niego zasiłek pielęgnacyjny – dodatkowo do 3 lat na każde dziecko.

Jeśli masz czerwcową emeryturę

Jeśli przeszedłeś na emeryturę w czerwcu w latach 2009-2019, ZUS sam, automatycznie, przeliczy ci takie świadczenie. Nie trzeba składać wniosku. 1 stycznia br. weszły w życie przepisy, które pozwalają na wyliczenie emerytury na nowo, jakby była przyznana w maju, a nie w czerwcu. ZUS ma na to trzy miesiące.

Jerzy (79 l.) z Kołobrzegu

Warto przeliczyć, ja zyskałem!

Po tym, jak przeszedłem na emeryturę, cały czas miałem wrażenie, że jest ona za niska w stosunku do tego, co zarabiałem. Jednak po tym, jak wystąpiłem o jej ponowne przeliczenie i złożyłem dodatkowe dokumenty, to wypłata znacznie wzrosła

Znany bank wprowadza zmiany!

VeloBank informuje, że od stycznia w jego placówkach, we wtorki i czwartki, nie będzie obsługi gotówkowej na stanowiskach obsługi klienta. To oznacza, że jeśli ktoś chciał wypłacić pieniądze lub wpłacić gotówkę na konto, musi skorzystać z bankomatu albo wpłatomatu. – Zależy nam na tym, aby w oddziałach było więcej przestrzeni na spokojną, jakościową rozmowę. Dzięki temu doradcy mogą poświęcić klientom więcej uwagi – mówi Faktowi rzeczniczka VeloBanku Monika Banyś-Bator.

JUW

KUPUJ FAKT CODZIENNIE

W PIĄTEK 9 STYCZNIA
Zmiany w minimalnej emeryturze
W SOBOTĘ 10 STYCZNIA
Co się należy po śmierci małżonka? Zmiany w rencie wdowiej. Wyższy zasiłek pogrzebowy

Seniorze, dostaniesz list

WAŻNA DECYZJA DLA CZERWCOWYCH EMERYTÓW

W ZUS ruszyło przeliczanie tzw. czerwcowych emerytur. Chodzi o wypłaty osób, którym państwo od 2009 r. wypłacało zaniżone świadczenia z powodu przejścia na emeryturę w czerwcu. Teraz wraz z przeliczonym świadczeniem otrzymają decyzję z ZUS o nowej wysokości emerytury lub renty. Lepiej ten list zachować!

Świadczenia w ten sposób będzie miało przeliczone 260 tys. osób. W ten sposób państwo ma naprawić krzywdy, jakie wyrządziło osobom, które w latach 2009–2019 przechodziły w czerwcu na emerytury i mogły mieć je wyliczane mniej korzystnie, niż gdyby wniosek składały w maju.

Teraz ZUS przeliczy świadczenia, a także renty rodzinne osób po takich czerwcowych emerytach. ZUS na nowo wyliczy też świadczenia osobom, które w czerwcu w tych latach występowały o przeliczenie świadczenia. Zakład ma na to czas do 31 marca 2026 r.

Kiedy ZUS już dokona przeliczenia, wyśle decyzję o nowej kwocie emerytury lub renty. Jeśli okazałaby się niższa od dotychczasowej – świadczenie pozostanie bez zmian. Lepiej tego pisma nie wyrzucać. W razie wątpliwości na podstawie decyzji będzie można odwołać się do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Kluczowe będą terminy, będzie na to 30 dni od dnia doręczenia decyzji. JUW

Naprawią krzywdy
Ministerstwo Pracy Agnieszki Dziemianowicz-Bąk (41 l.) przygotowało ustawę umożliwiającą przeliczenie świadczeń 260 tys. osób

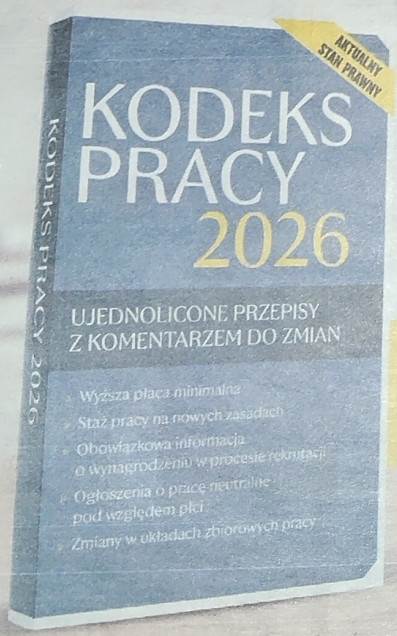

Już w poniedziałek z FAKTEM

AKTUALNY STAN PRAWNY

WWW.FAKT.PL
Fakt
GAZETA CODZIENNA

Dostępne w wybranych punktach sprzedaży

Szokujące ustalenia ze śledztwa w sprawie śmiertelnego potrącenia 14-letniego chłopca

Pijany kurier nie miał prawa jazdy

43-letni Andrzej K. pracował jako kurier, mimo że był wielokrotnie notowany i miał zakaz prowadzenia pojazdów

Kierowca nie zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, a potem uciekł z miejsca wypadku

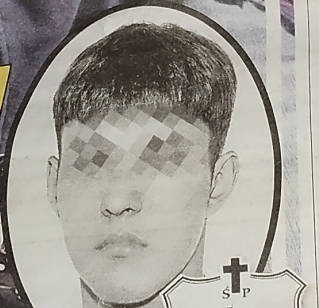

† ŚP
Maksym H.
(†14 l.)

14-latek został śmiertelnie potrącony na oznakowanym przejściu dla pieszych, zaledwie 300 metrów od swojego domu

Maksym miał zaledwie 14 lat i dopiero zaczynał życie. Zostało ono brutalnie przerwane 3 stycznia zeszłego roku przez człowieka, który nie powinien wsiadać za kierownicę. Teraz prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko niemu.

Do tragedii doszło kilka minut po godzinie 17. Andrzej K. jechał samochodem dostawczym marki Peugeot Boxer ulicą Ordona w stronę Wschowskiej. Na przejście dla pieszych wszedł pochodzący z Ukrainy 14-letni Maksym H. Kierowca nie zatrzymał się, tylko uderzył w chłopaka z potworną siłą. Nastolatek odbił się od maski i wpadł pod samochód. Furgonetka przejechała po nim i odjechała z miejsca zdarzenia.

Mimo wysiłku lekarzy, życia chłopca nie udało się uratować. Maksym doznał obrażeń ciała, w tym licznych, wieloodłamowych złamań kości czaszki, a także krwiaka podtwardówkowego oraz stłuczenia płuc.

Stołeczni policjanci zabezpieczyli nagrania z kamer i przez kilka godzin szukali sprawcy wypadku. W końcu ustalili jego miejsce zamieszkania. W chwili zatrzymania był kompletnie pijany. Miał dwa promile we krwi. Okazało się również, że mężczyzna miał orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i nie miał aktywnego prawa jazdy.

AZA

Chroniła chrześniaka
75-letnia Teresa D. oskarżona jest o ukrywanie zabójcy

To w tym domku w Dąbrowie Zielonej ukrywał się morderca

Borowce, wieś, w której Jaworek zabił trzy osoby ze swojej rodziny

Popełnił samobójstwo
Po trzech latach ukrywania się, Jacek Jaworek popełnił samobójstwo

Jacek Jaworek (zm. w wieku 55 lat)

TAJEMNICZE SŁOWA CIOTKI JAWORKA.

Sugeruje, że nie tylko ona pomagała zabójcy:

Za rok, za dwa KTOŚ ZACZNIE MÓWIĆ!

W nocy z 9 na 10 lipca 2021 r. Jacek Jaworek (zm. w wieku 55 l.) zabił trzy osoby. Przed sądem stanęła właśnie 75-letnia Teresa D., oskarżona o ukrywanie zabójcy. Kobieta uparcie powtarza, że Jaworek był u niej bardzo krótko i nie pomagała mu. Prokuratura twierdzi natomiast, że osób pomagających mu w ukrywaniu mogło być więcej.

W to, że Teresa D. była na tyle sprytna, by tak długo ukrywać swojego chrześniaka, nie wierzy także 28-letnia córka Jacka Jaworka. Trudno jej bowiem uwierzyć, by kobieta wszystko zorganizowała, począwszy od zakupów, po leki czy pieniądze na utrzymanie ukrywanego chrześniaka.

W tym przekonaniu utwierdzają ją fakt, że rattanowe meble ze swego pokoju, które stały w rodzinnym domu ojca w Borowcach, zobaczyła na zdjęciach, które pokazano jej podczas przesłuchań w prokuraturze. Były to zdjęcia pokoju, w którym ukrywał się jej ojciec u ciotki Teresy w Dąbrowie Zielonej.

– Nie mam żadnych wątpliwości, że to są rzeczy z domu w Borowcach. A przecież starsza kobieta nie przewiozła ich sama, ktoś jej musiał pomóc – zauważa.

Jedyną osobą, która miała klucz do opustoszałego domu po tragedii w Borowcach, jest Anna M. (59 l.), siostra Jacka Jaworka.

Na polecenie krewnej wszystkie rzeczy należące do zabójcy wyniosła do szopy. Potem te przedmioty zaczęły ginąć. Kto je wywoził? Policja tego nie ustaliła. Anna M. była odpytywana przez prokuraturę i sąd. Twierdziła, że od chwili tragedii w Borowcach była przekonana, że jej brat nie żyje. Mówiła, że w ciągu trzech lat ukrywania się Jacka Jaworka sporadycznie kontaktowała się z Teresą D. Powiedziała też, że nie była w domu D. od 30 lat, bo pokłóciła się z jej siostrą.

Te zeznania – zdaniem prokuratury – są sprzeczne z ustaleniami. Śledczy uważają, że Jacek Jaworek odebrał sobie życie ze względu na zły stan zdrowia. Dlatego ich zdaniem Teresa D. próbowała go uratować i szukała pomocy, m.in. u Anny M., która jest pielęgniarką. Zdaniem prokuratury, Jaworek ukrywając się, mógł przejść zawały serca. Cierpiał na przewlekłą niewydolność krążeniowo oddechową.

Zeznając w sądzie, córka Jaworka przytoczyła słowa Teresy D., że „za rok, za dwa ktoś zacznie mówić i coś więcej wyjdzie na jaw". Co miała na myśli, wypowiadając te słowa? Czy Teresa D. kogoś chroni? I czy w Dąbrowie Zielonej panuje zmowa milczenia? Wygląda na to, że w tej sprawie jest jest wiele do wyjaśnienia. **REC**

fot. Materiały policyjne (2), TVN Uwaga/TVN, Fakt.pl (2), Piotr Nowak/PAP, KRP IV - Bemowo, Wola/Materiały policyjne, Dawid Markysz/Edytor, Rafał Klimkiewicz/Edytor

Nieuchwytny włamywacz grasował po całej Polsce

Złapali ducha w kominiarce

Pod upatrzony dom podjeżdżał na kradzionym rowerze i w kominiarce

Zakładał kominiarkę i ruszał we wcześniej upatrzone miejsca. Od czerwca 2025 r. terroryzował mieszkańców na terenie kilku województw. Mechanizm działania sprawcy był zawsze taki sam.

– Mężczyzna przyjeżdżał w interesującą go okolicę samochodem lub pociągiem. Potem kradł rower i jechał nim w pobliże interesujących go domów. Wybierał domy, w których było już ciemno, rozwiercał ramę okienną i otwierał okno. Po wejściu do domu kradł pieniądze i biżuterię – tłumaczy nadkom. Maciej Święchowski z wielkopolskiej policji. Przełom nastąpił 20 listopada 2025 r. Wówczas w Kościanie (woj. wielkopolskie) zatrzymano podejrzanego na gorącym uczynku. – Okazał się nim ponad 60-letni mężczyzna, mieszkaniec województwa zachodniopomorskiego. Był już wcześniej karany za podobne przestępstwa – poinformował nadkom. Maciej Święcichowski.

Mężczyzna decyzją sądu trafił na trzy miesiące do tymczasowego aresztu. **IB**

Ktoś coś wstrzyknął do octu!

Szokujące zdjęcia ze sklepu w centrum Gdyni

Według wstępnych ustaleń śledczych mężczyzna otworzył opakowanie, przelał do środka nieznaną substancję, po czym zamknął butelkę i odłożył ją na półkę

Szokujące zdarzenie w jednym ze sklepów w centrum Gdyni (woj. pomorskie). Policja szuka mężczyzny, który do butelki z octem miał wlać nieznaną substancję.

Było popołudnie, 5 stycznia, gdy do Żabki przy ul. Wójta Radtkego w samym centrum Gdyni wszedł mężczyzna. Udawał, że robi zakupy, ale nie był zwykłym klientem. Kamery uchwyciły moment, gdy bierze z półki butelkę z octem, otwiera ją, wlewa do środka nieznaną substancję, po czym zamyka i odstawia na miejsce.

Policja ustala okoliczności tej skrajnie niebezpiecznej sytuacji i prosi o pomoc. – Osoby, które rozpoznają mężczyznę, prosimy o pilny kontakt z Komendą Miejską Policji w Gdyni pod nr. alarmowym 112 lub nr. tel. 47 74 21 155 – przekazuje Faktowi asp. Bartłomiej Sowa z gdyńskiej policji.

W sieci pojawiły się już apele o ostrożność podczas zakupów w sklepach w całej Polsce.

– Dokładnie sprawdzajcie banderole i nakrętki wszystkich produktów przed zakupem. Jeśli zauważycie ślady nakłucia na plastikowej butelce lub poluzowany korek, natychmiast zgłoście to obsłudze – zaapelował na portalu Trójmiasto.pl pan Arkadiusz.

MF

W sieci pojawiły się apele o ostrożność podczas zakupów w sklepach w całej Polsce

Rok temu zaginęła Karolina Wróbel. Podejrzany o jej zabójstwo mówi:

Rok temu Karolina Wróbel (24 l.) wyszła na chwilę do sklepu po bułki. Jej los do dziś jest nieznany

Podczas pierwszego przesłuchania Patryk B. (29 l.) miał się przyznać do winy

Nie wie

W 2025 r. służby wielokrotnie wracały w ten rejon i przeczesywały zbiornik centymetr po centymetrze

Komendant zgwałcił stażystkę?

Areszt dla stołecznego policjanta, który miał zgwałcić młodą funkcjonariuszkę. Taką decyzję podjął Sąd Rejonowy w Piasecznie wobec jednego z przełożonych oddziałów prewencji Komendy Stołecznej Policji. – Prokurator osobiście prowadzi postępowanie – przekazał w rozmowie z Faktem prok. Piotr Antoni Skiba, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Jak ustaliliśmy, chodzi o Marcina J., dowódcę 9. kompanii OPP. Sąd zdecydował się uwzględnić wniosek prokuratury i tymczasowo aresztować podejrzanego na trzy miesiące.

JS

Holował auto kołami do góry

Takiej ucieczki przed policją jeszcze nie było

Samochód marki Ford wpadł w poślizg, dachował i wylądował w rowie

W Rząsinach na Dolnym Śląsku samochód marki Ford wpadł w poślizg i dachował, lądując w rowie. Przejeżdżający obok kierowca zawiadomił o zdarzeniu policję, ale kiedy radiowóz pojawił się miejscu, okazało się, że ani kierowcy, ani pojazdu nie ma. Policjanci zauważyli go sto metrów dalej, bo 32-letni kierowca zdążył przekonać innego mężczyznę, by ten odholował jego samochód. I to w pozycji kołami do góry! Skąd ten pośpiech?

– Przeprowadzone przez policjantów badanie alkomatem wykazało w organizmie kierowcy blisko 1,5 promila alkoholu. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi – informuje mł. asp. Olga Łukaszewicz, oficer prasowy KPP w Lwówku Śląskim.

Po wytrzeźwieniu 32-latek usłyszał zarzuty kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, za co grozi mu kara nawet trzech lat pozbawienia wolności. JS

Badanie alkomatem wykazało, że kierowca tego samochodu miał blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie

Wersja przyjęta przez śledczych – że Karolina Wróbel nie żyje, a jej ciało spoczywa w stawie Błaskowiec w Czechowicach-Dziedzicach – wydaje się coraz mniej prawdopodobna

zę, że nie żyje

Tą sprawą żyła cała Polska. 3 stycznia 2025 r. 24-letnia Karolina Wróbel, mama dwojga małych dzieci, wyszła na chwilę z domu w Czechowicach-Dziedzicach i słuch po niej zaginął. „Wciąż łapię się na tym, że patrzę na telefon i czekam na wiadomość" – mówi Faktowi siostra zaginionej.

Śledczy wrócili nad staw

O zaginięciu Karoliny Wróbel pisaliśmy w Fakcie wielokrotnie

Ostatnią osobą, która widziała ją żywą, miał być 29-letni Patryk B., współlokator Karoliny. Podkochiwał się w niej, ale 24-latka odrzucała jego zaloty. Feralnej nocy Patryk B. miał wyjść za nią z domu. 9 stycznia młody mężczyzna został zatrzymany pod zarzutem zabójstwa. Z medialnych doniesień wynika, że podczas pierwszego przesłuchania miał przyznać się do winy. Potem wycofał się ze swoich zeznań. Od lutego utrzymuje, że jest niewinny.

– Nie zabiłem Karoliny. Zresztą sam nie wierzę w to, że ona nie żyje – mówi podejrzany o zabójstwo Patryk B.

Choć od zaginięcia mija rok, śledczy nadal pracują nad wyjaśnieniem sprawy. Przełomu jednak nie widać. Patryk B. wyszedł z aresztu, choć wciąż jest podejrzany o zabójstwo, a bliscy Karoliny Wróbel nadal żyją w niewiedzy i niepewności. Każdy kolejny dzień jest dla nich poszukiwaniem odpowiedzi. Odpowiedzi, które na razie nie nadchodzą. KP

NOWOŚĆ W KIOSKACH

Jakie zmiany przyniesie 2026 rok?

Astrologia dla każdego znaku zodiaku
Numerologia w związku
Starożytny horoskop Majów

Książkę kupisz również na LITERIA www.literia.pl

W SOBOTĘ Z FAKTEM 101 panoramicznych TYLKO 4,99 złotych

ROZRYWKA 101 Panoramiczna Z HASŁEM

Wyrazy w jasnych kratkach: ANONS, ARAK, ATAMAN, DEKAN, ELIKSIR, EMITER, FILIA, JAZZ, LAUR, STORA, TOPAZ, ZECERNIA

Rozwiązanie utworzą litery ustawione według szyfru:

9	3	6	7	4	8	10	1	5	2	3	9	7	11	7

SPADAJĄCE LITERY

Litery należy przesunąć pionowo w dół, na puste miejsca w diagramie. Prawidłowo przesunięte litery, czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie. Czarne pola oznaczają przerwy między wyrazami.

A	C	Ś	D	I	N	I	C	E	I	E	A	S	E	N	I
I	E	T	L	O		N	I	W	N	I	D	Z	M	Ó	N
J			O			P	O			M	E		Z		W

					■				■	M	A	S	Z	■	
	■				■										
■				■				■				■			

Antałki

Na każdym antałku zapisany jest jeden wyraz 7-literowy widoczny tylko częściowo. Odgadnij wszystkie wyrazy.

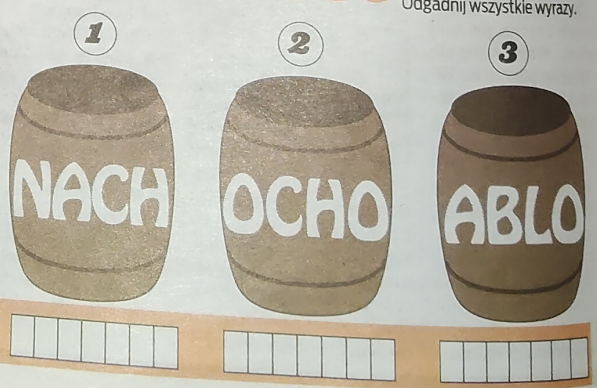

fot. NCK/BRAK, Urząd Miasta Krakowa/BRAK, Tomasz Bilog / krakow.pl/BRAK

W autobusach i tramwajach będzie ciszej

W komunikacji miejskiej nie będzie można korzystać m.in. z zestawów głośnomówiących. Za nieprzestrzeganie przepisów będzie grozić kara w wysokości 200 zł

fot. MCK/BIBAK, Urząd Miasta Krakowa/BIBAK, Tomasz Hajto / krakow.pl/BIBAK

W krakowskich autobusach i tramwajach zrobi się ciszej. Od połowy stycznia zacznie w nich obowiązywać zakaz gry na instrumentach muzycznych, korzystania z radioodbiorników i zestawów głośnomówiących telefonów.

Radni uchwalili nowe przepisy po to, by poprawić komfort pasażerów korzystających z krakowskiej komunikacji miejskiej. Prosili o to mieszkańcy Krakowa w specjalnej petycji. Postulowali w niej, by uszczegółowić katalog urządzeń elektronicznych, z których nie mogą korzystać pasażerowie autobusów i tramwajów.

Nowe przepisy dotyczące przewozu osób i bagażu pojazdami komunikacji miejskiej ogłoszono 29 grudnia 2025 r. w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego. Wejdą w życie po upływie 14 dni.

Od połowy stycznia w miejskich pojazdach nie będzie wolno grać na instrumentach muzycznych i korzystać z radioodbiorników. Zakazane będzie używanie zestawów głośnomówiących telefonów komórkowych i innych urządzeń elektronicznych, a także głośników multimedialnych.

Na osoby, które naruszą nowe przepisy, może zostać nałożona opłata dodatkowa za przejazd w wysokości 200 zł. Tak zakłada uchwała Rady Miasta Krakowa w sprawie ustalenia cen i opłat za usługi przewozowe oraz przepisów taryfowych obowiązujących w komunikacji miejskiej.

Do egzekwowania przepisów porządkowych uprawnieni są kontrolerzy biletów. Kara może być nałożona tylko wtedy, gdy kontroler bezpośrednio stwierdzi naruszenie przepisów. Jeśli „muzykalny" pasażer wyłączy wcześniej muzykę, unikanie mandatu. Nie będzie też można zgłaszać przewinienia po fakcie ani przesyłać nagrań.

Trzeba jednak pamiętać, że nadzór nad porządkiem w pojeździe sprawuje również prowadzący autobus lub tramwaj. Może wezwać pasażera do zaprzestania używania urządzenia w trybie głośnomówiącym. Jeśli to polecenie nie zostanie wykonane, kierowca lub motorniczy ma prawo nakazać mu opuszczenie pojazdu. W takiej sytuacji pasażerowi nie przysługuje zwrot należności za bilet. CA

Nowe regulacje mają zwiększyć komfort przejazdów komunikacją miejską

Zbliża się Festiwal Teatrów dla Dzieci

Aż 19 spektakli będą mogli obejrzeć najmłodsi w czasie Festiwalu Teatrów dla Dzieci. Od 1 do 13 lutego w Nowohuckim Centrum Kultury zaprezentuje je 14 teatrów z całej Polski.

Festiwal Teatrów dla Dzieci daje najmłodszym widzom możliwość odkrywania, zadawania pytań i rozwijania wrażliwości poprzez sztukę. Podczas tegorocznej edycji zaprezentowane zostaną spektakle, których motywem przewodnim są podróże, zarówno te do odległych zakątków naszego globu, jak i do krainy wyobraźni. Dzieci poznają kilkudziesięciu bajkowych bohaterów i wspólnie z nimi odbędą wyprawy bliskie i dalekie, małe i duże. Pojadą m.in. do Szwecji, Kanady, Japonii i krajów nadbałtyckich, przemierzą afrykańską sawannę i pełne niespodzianek parki narodowe od Grenlandii po Komodoi, zanurzą się w oceanach i morzach, ale także pospacerują po łące. Spotkają Anię z Zielonego Wzgórza, Pippi Langstrump, dzieci z Bullerbyn i Koziołka Matołka.

Festiwalowi będą towarzyszyć warsztaty oraz dwie wystawy: Aleksandry i Daniela Mizielińskich „Mapy. Obrazkowa podróż po lądach, morzach i kulturach świata" i „Którędy do Yellowstone? Dzika podróż po parkach narodowych". Więcej informacji o festiwalu jest na stronie: festiwalteatrow.pl. CA

Na festiwalu obejrzymy spektakle, których motywem przewodnim są podróże

Małgorzata Ostrowska-Królikowska ucina plotki o przyczynach śmierci męża:

Paweł miał glejaka

Małgorzata Ostrowska-Królikowska (61 l.) zdementowała powielane przez media informacje. - Paweł miał glejaka. Nie umarł z powodu tętniaka - powiedziała

CZYM JEST GLEJAK

Glejak to najczęstszy nowotwór mózgu i rdzenia kręgowego, wywodzący się z komórek glejowych. Dzieli się na stopnie złośliwości (I-IV, gdzie IV jest najgroźniejszy, np. glejak wielopostaciowy). Objawy są różnorodne (bóle głowy, nudności, zaburzenia mowy/wzroku/pamięci) i zależą od lokalizacji guza. Leczenie obejmuje operację, radioterapię i chemioterapię, a rokowanie zależy od stopnia guza.

Po śmierci Pawła Królikowskiego pojawiało się wiele nieprawdziwych informacji dotyczących przyczyny jego odejścia. Teraz żona aktora postanowiła raz na zawsze rozwiać wszelkie wątpliwości.

Paweł Królikowski odszedł 27 lutego 2020 r. w wieku 58 lat. Przez długi czas w mediach funkcjonowała informacja, że aktor zmarł w wyniku pęknięcia tętniaka mózgu. Małgorzata Ostrowska-Królikowska (61 l.) podczas rozmowy w audycji „Kobiety rakiety" wyjaśniła, że było inaczej. – Nie, to nie była prawda. Paweł miał glejaka. Nie umarł z powodu tętniaka – powiedziała aktorka i przyznała, że zarówno ona, jak i cała rodzina byli świadomi powagi choroby aktora. – Odchodzenie Pawła trwało. My wiedzieliśmy, na co jest chory. On też zresztą wiedział, więc mieliśmy jeszcze czas być ze sobą – wyznała. – Paweł był mądrym człowiekiem i nie zostawił mnie samej takiej niepotrafiącej nic samodzielnie zrobić. Przygotował mnie na życie bez niego – dodała. **NW**

Drugi raz podchodzą do rozwodu

Sandra Kubicka (30 l.) i Alek Baron (42 l.) po raz drugi podjęli decyzję o rozstaniu. Na razie sąd nie wyznaczył terminu rozprawy rozwodowej. Może liczy na to, że znów się pogodzą?

Michel Moran (60 l.) opublikował pierwsze wspólne zdjęcie z nową ukochaną

zrów się zejdą, niż się rozwiodą

Sąd nie wyznaczył jeszcze terminu rozprawy Kubickiej i Barona

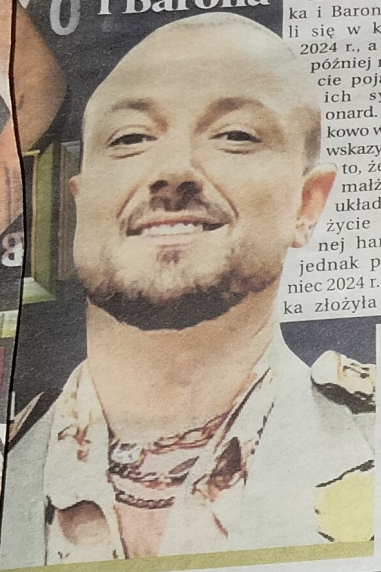

Sandra Kubicka (30 l.) złożyła kolejny pozew rozwodowy przeciwko Aleksandrowi Milwiw-Baronowi (42 l.) – zaledwie kilka miesięcy po tym, jak wycofała poprzednie pismo. Dokument trafił do sądu pod koniec listopada.

Sandra Kubicka i Baron pobrali się w kwietniu 2024 r., a miesiąc później na świecie pojawił się ich syn Leonard. Początkowo wszystko wskazywało na to, że młode małżeństwo układa sobie życie w pełnej harmonii, jednak pod koniec 2024 r. modelka złożyła pozew o rozwód. W oczekiwaniu na rozprawę zaplanowaną na 29 maja 2025 r. para próbowała odbudować relację. Ostatecznie rozprawa się nie odbyła, najprawdopodobniej doszło do wycofania pozwu. Przez kolejne miesiące małżonkowie sprawiali wrażenie zgodnych, jednak próby ratowania związku najwyraźniej nie przyniosły trwałych efektów. 28 listopada 2025 r. do sądu wpłynął nowy pozew rozwodowy. Jak dowiedzieliśmy się w sądzie, wciąż nie ma wyznaczonego terminu rozprawy. Czyżby sąd zwlekał z wyznaczeniem nowego terminu parze, która już raz wycofała wniosek z sądu? **KJM**

Zillmann i Lesar nie mogą przestać tańczyć

Pokazała co potrafi
„Janja, jesteś petardą" – pisali zachwyceni fani Janji Lesar (48 l.) po obejrzeniu zdjęć tancerki z treningu pole dance

fot. Aleksander Majdański/newsroot.pl, @janja_lesar/Instagram, @kzillmann/Instagram, @michelmoran_official/Instagram, Krzysztof Kuczyk/Forum, @aleksbaron/Instagram, Kapif, Justyna Rozek/East News

Teraz kręcą się na rurze!

Dała popis umiejętności
Internauci nie szczędzili Katarzynie Zillmann (30 l.) pochwał, a komentarze pełne były entuzjazmu i uznania

Relacja Katarzyny Zillmann (30 l.) i Janji Lesar (48 l.) wciąż budzi zainteresowanie. Ostatnio panie rozgrzały internet, publikując nagrania ze wspólnego treningu przy rurze. Zrobiło się zmysłowo.

Katarzyna Zillmann i Janja Lesar wzbudziły ogromne zainteresowanie w programie „Taniec z gwiazdami". Po zakończeniu show ich relacja przyciągnęła jeszcze większą uwagę, gdy w sieci pojawiły się zdjęcia z afterparty, na których nie szczędziły sobie czułości. Zillmann postanowiła nie kończyć swojej przygody z tańcem i pod okiem Lesar powróciła na salę ćwiczeń. Ostatnio obie panie wzięły udział w treningu pole dance. Podczas zajęć prowadzonych przez profesjonalną instruktorkę próbowały swoich sił na rurze. W sieci pojawiły się nagrania dokumentujące ich taneczne próby, a fani byli zachwyceni występami przyjaciółek. **AS**

Taniec je zbliżył
Podczas wspólnych treningów do „Tańca z gwiazdami" wioślarka i tancerka nawiązały bliską więź

Michel Moran

ał ukochaną r ciepłe kraje

Michel Moran (60 l.) po trudnym rozwodzie otwiera nowy rozdział w życiu. Juror „MasterChefa" po raz pierwszy opublikował zdjęcie z nową partnerką. Zakochani spędzają czas w egzotycznej scenerii w Nowej Kaledonii, a restaurator nie kryje, że jest szczęśliwy.

Michel Moran długo chronił swoje życie prywatne, dlatego publikacja zdjęcia z nową partnerką była dla internautów wyraźnym sygnałem, że to coś poważnego. „Uwielbiam, kiedy rok się zaczyna tak uroklive" – napisał Michel Moran pod wspólnym zdjęciem w rajskiej scenerii. Nowa ukochana jurora „MasterChefa" ma na imię Małgorzata i – jak podają media – jest od niego młodsza o około 10 lat. Para poznała się dzięki wspólnym znajomym, a ich relacja rozwijała się z dala od kamer. **PK**

Maryla Rodowicz zdradziła, kto ją przebrał w sylwestra

Spodziewałam się kontrowersji. W końcu nie każda gwiazda wychodzi na scenę w białych majtkach. No, ale to jest sylwester, czas zabawy - wyjaśniła Maryla Rodowicz

To on rozneglizował Marylę

Kolejna sylwestrowa stylizacja artystki, złoty gorset z czerwoną spódnicą - wyszła spod ręki tego samego projektanta

Sylwestrowy występ Maryli Rodowicz wciąż budzi ogromne emocje. Odważna, kowbojska stylizacja wokalistki stała się jednym z najczęściej komentowanych tematów po noworocznym koncercie. Teraz artystka zdradziła, kto jest autorem tego stroju.

Maryla Rodowicz opublikowała post, w którym zaprezentowała pierwszą sylwestrową stylizację – złotą zbroję zestawioną z czerwono-żółtą spódnicą. Przy okazji zdradziła, że autorem zarówno tej stylizacji, jak i drugiego, kowbojskiego, stroju, który wywołał tysiące komentarzy, był Kuba Jasiński, który przygotował dla niej również kreację na sylwestra w Toruniu rok wcześniej. Sam projektant w wywiadach podkreśla, że jego kostiumy nie nadają się do użytku codziennego, a stworzone są przede wszystkim na scenę. Ich zadaniem jest robić show. Tak stało się podczas tegorocznej stylizacji sylwestrowej w kowbojskim stylu. JB

Moje stroje mają robić show

Projektant Kuba Jasiński podkreśla, że jego kostiumy nie nadają się do użytku codziennego, są spektakularne i stworzone przede wszystkim na scenę

Oprowadzi... i odda PIC...

Książę Lubomirski hojnie wsparł Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy

2026 34 FINAŁ AUKCJE allegro

Pablo Picasso (†91 l.), hiszpański malarz, rzeźbiarz, rysownik, grafik, ceramik oraz poeta, uznawany jest za jednego z najwybitniejszych artystów XX wieku

Szykuje się kilkudniowe wesele

Viki Gabor i Giovanni Trojanek przed wielką imprezą

Wszystko wskazuje na to, że przed Viki Gabor i Giovannim Trojankiem czas rodzinnych rozmów i wielkich przygotowań

Pod koniec grudnia 2025 r. media obiegła wiadomość, która zaskoczyła wielu fanów. 18-letnia Viki Gabor, jedna z najbardziej rozpoznawalnych młodych wokalistek, celebrowała romskie zaślubiny z 19-letnim Giovannim Trojankiem. Jak podkreśla sam Bogdan Trojanek w rozmowie z Faktem, radość z decyzji wnuka i jego wybranki jest ogromna. – Na razie rozmawiamy na tym etapie, że jest błogosławiony ich związek i dalej zobaczymy – przyznaje. Przed zakochanymi kolejne ważne wydarzenie – tradycyjne, kilkudniowe, romskie wesele. Okazuje się, że zanim padnie konkretna data i zostanie wybrane miejsce uroczystości, konieczne jest spotkanie obu rodzin. – Na razie niech opadną wszystkie emocje. Ustalimy to z rodzicami, dziadkami. Pojadę do Krakowa, czy oni przyjadą do mnie, i będziemy wtedy ustalać – opowiada Bogdan Trojanek. PG

wadzi po pałacu PICASSA!

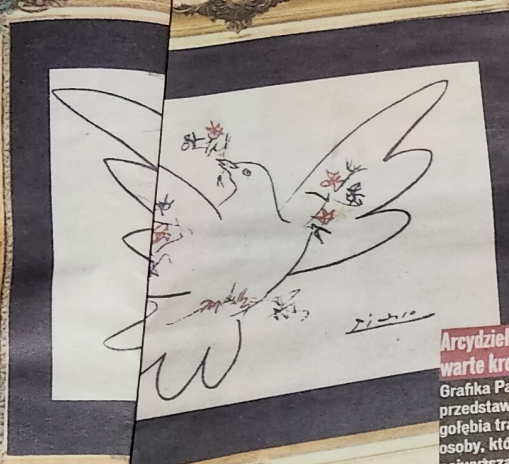

Arcydzieło warte krocie
Grafika Pabla Picassa przedstawiająca gołębia trafi do osoby, która zaoferuje najwyższą wpłatę na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy

Jan Lubomirski-Lanckoroński (47 l.) wystawił na aukcję WOŚP osobiste spotkanie w zabytkowych wnętrzach rezydencji Palazzo Murano oraz cenną grafikę Pabla Picassa

fot. Aleksander Majdański/newspix.pl (3), WOŚP/Materiały prasowe, AKPA (2), (zbrojdzarzajarek/Facebook, Kapif (2), Franz Hubmann/RMAGNO/BeAw

Jan Lubomirski-Lanckoroński (47 l.) po raz kolejny włączył się w działania WOŚP. Przedstawiciel znanego rodu arystokratycznego i jeden z najzamożniejszych Polaków wystawił na aukcję niezwykle atrakcyjną propozycję, a suma licytacji rośnie z dnia na dzień.

Wśród posiadłości Lubomirskiego-Lanckorońskiego znajduje się neorenesansowy zamek nad jeziorem, a także okazały warszawski pałac. To właśnie stołeczne Palazzo Murano stało się częścią tegorocznej aukcji WOŚP. „Fundacja Książąt Lubomirskich przekazuje na licytację wyjątkowy zestaw: grafikę autorstwa Pablo Picasso oraz spotkanie z Księżną i Księciem Lubomirskimi-Lanckorońskimi w zabytkowych wnętrzach Palazzo Murano w Warszawie. Zwycięzca aukcji zostanie zaproszony na prywatną wizytę w pałacu, podczas której Książę opowie o historii rodu oraz intrygujących wydarzeniach, które przez wieki kształtowały losy tej rodziny" – czytamy w opisie aukcji. Zainteresowanie jest ogromne – mimo że finał licytacji zaplanowano na 10 lutego, kwota już przekroczyła 28 tysięcy złotych. **JB**

Viki Gabor (18 l.) jest wierna romskim tradycjom, jej wesele zapewne również będzie tradycyjne, kilkudniowe

Michał Urbaniak spoczął na Powązkach

Ostatnia droga króla jazzu

Światowej sławy jazzman spoczął w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie

Michał Urbaniak – wybitny saksofonista, skrzypek i kompozytor – odszedł 20 grudnia 2025 r. w wieku 82 lat. Wiadomość o jego śmierci wstrząsnęła licznymi wielbicielami artysty w Polsce i poza jej granicami. Wczoraj na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie odbyło się ostatnie pożegnanie muzyka. Śmierć Michała Urbaniaka głęboko wstrząsnęła jego bliskimi oraz wszystkimi, którzy przez lata czerpali radość z jego muzyki. Ostatnie pożegnanie artysty, mające charakter państwowy, odbyło się wczoraj na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. Tłumy osób przybyły oddać hołd jednemu z najwybitniejszych polskich muzyków, którego twórczość inspirowała pokolenia. **CW, NW**

Już w sprzedaży

Przeżyj rok w zgodzie z rytmem natury

Wpieraj swoją siłę i szczęście

Przyciągaj dobrą energię

Książkę kupisz również na LITERIA. www.literia.pl

Domen Prevc najlepszy i najbogatszy

Zgarnął już ponad milion

Domen Prevc (26 l.) jest nie tylko liderem klasyfikacji generalnej Pucharu Świata w skokach narciarskich. Słoweniec po zwycięstwie w Turnieju Czterech Skoczni i zgarnięciu za ten wyczyn 100 tysięcy euro deklasuje rywali na liście płac. Zarobił ponad 297 tys. euro w sezonie (1 248 700 zł).

Ponad milion złotych zarobionych na skoczni od października pewnie robi wrażenia na piłkarzach, ale w skokach to ogromna suma. Tym bardziej że drugi w tym zestawieniu Japończyk Ryoyu Kobayashi (29 l.) dotychczas zarobił dzięki skokom 126 275 euro (530 tys. zł). Różnica jest więc spora.

Najlepszy z Polaków w finansowym rankingu PŚ jest niezmiennie w tym sezonie Kacper Tomasiak (18 l.), który plasuje się na 11. miejscu z kwotą ponad 40 tys. euro (około 170 tys. zł). **RYŚ**

Kamil Stoch uhonorowany po Turnieju Czterech Skoczni

Ścisnęło mi gardło

Kamil Stoch (38 l.) po raz ostatni w karierze wystartował w Turnieju Czterech Skoczni. Po ostatnim konkursie w Bischofshofen dostał od organizatorów prezent – małego Złotego Orła z napisem „Danke Kamil". Skoczek nie krył wzruszenia.

Stoch nie ukrywał, że podczas ostatniego skoku w karierze w Turnieju Czterech Skoczni przeżywał duże emocje: – Ścisnęło mi gardło. Zrobiło się podniośle. Cieszę się, że w taki sposób mogłem się pożegnać z turniejem. Zrobiłem, co się dało, oddałem najlepszy skok, jaki byłem w stanie oddać.

Stoch w Bischofshofen zajął 18. miejsce. Po konkursie otrzymał od organizatorów małego Złotego Orła z napisem „Danke Kamil". Wiele osób mu gratulowało, a spiker uklęknął przed nim z uznaniem.

– Zrobiło się sentymentalnie, gdy usłyszałem aplauz kibiców i spikera. Na każdej skoczni organizatorzy i fani żegnali się ze mną w wyjątkowy sposób. Czułem to, widziałem i słyszałem. Właśnie dlatego było warto powiedzieć wcześniej, że to mój ostatni sezon, żeby w taki sposób się pożegnać – wyznał wzruszony Stoch.

Kamil trzykrotnie triumfował w Turnieju Czterech Skoczni. Dokonał tego w 2017, 2018 i 2021 roku. Szczególnie w spektakularnym stylu dokonał tego za drugim razem, gdy wygrał każdy z czterech konkursów.

– Wygranie całego turnieju było dla mnie jak zdobycie Świętego Graala. Cieszę się, że takie momenty przeżyłem, że byłem w tej złotej erze skoków w Polsce, wykorzystałem to do maksimum i dzisiaj mogę z podniesioną głową schodzić ze skoczni – dodał Stoch.

POM, RYŚ

Kacper Tomasiak (18 l.) jest obecnie naszym najlepszym skoczkiem. A przecież debiutuje w Pucharze Świata

Ekspert ocenia naszych skoczków

Tylko Kacper był na

Jakub Kot (35 l.) pochwalił jedynie Kacpra Tomasiaka (18 l.). Pozostali skoczkowie nie spełnili oczekiwań ekspertów i kibiców

Turniej Czterech Skoczni nie był udany dla polskich zawodników. Jedynie Kacper Tomasiak (18 l.) potrafił nawiązać walkę o pierwszą dziesiątkę w niektórych konkursach. W rozmowie z Faktem o plusach i minusach związanych z występem Biało-Czerwonych mówi ekspert Eurosportu Jakub Kot (35 l.).

– Poza skokami Kacpra Tomasiaka ciężko znaleźć plusy. A mówimy o debiutancie, juniorze, który w listopadzie stawiał pierwsze kroki w Pucharze Świata, a teraz jest dwunastym zawodnikiem Turnieju Czterech Skoczni. Ogromny plus dla Kacpra i to nie tylko za turniej, ale za cały okres od zawodów w Lillehammer – mówi Faktowi Jakub Kot. Ekspert Eurosportu pytany o ocenę pozostałych naszych skoczków, dodaje: – Za występ w Bischofshofen muszę pochwalić Maćka Kota. Być lepszym od Kacpra Tomasiaka w tym sezonie to jest wyczyn, więc należą się wielkie brawa. Jeśli chodzi o Kamila Stocha, to pożegnał się pięknie. Ceremonia w Bischofshofen była wzruszająca. Natomiast wynikowo mogło być lepiej, ale przebłyski formy u Kamila nadal są i to cieszy. Największym minusem polskiej kadry jest Piotrek Żyła. W połowie turnieju został z niego wycofany, bo skakał fatalnie. W jego miejsce przyje-

W święto Trzech Króli Stoch po raz ostani leciał nad skocznią w Bischofshofen

Kamil Stoch

Jest jednym z najlepszych

W ten sposób Kamil Stoch (38 l.) żegnał się w Bischofshofen z Turniejem Czterech Skoczni, na rękach kolegów z reprezentacji, trzymając Złotego Orła z napisem „Danke Kamil"

fot. Kai Pfaffenbach/Reuters (3), KAI TALLER/Arena akcji, Kai Pfaffenbach /Reuters, Kai Taller/Arena akcji, EPA/PAP

Znowu się uśmiecha
Maciej Kot (34 l.) zaczął skakać dobrze i znowu się uśmiecha. Może wrócą stare, dobre lata

Maciej Kot walczy o igrzyska

Wiele rzeczy przyjąłem na klatę

Maciej Kot (34 l.) jeszcze na początku sezonu był poza kadrą A skoczków. Poprawił się jednak na tyle, że nie tylko wskoczył do elity, ale podczas ostatniego konkursu w Bischofshofen był najlepszy z Polaków. Kot w ostatnim konkursie Turnieju Czterech Skoczni zajął 17. miejsce, wyprzedzając Kamila Stocha (był 18.) i Kacpra Tomasiaka – 19. Ostatni raz podobna sytuacja, gdy Kot liderował Polakom, była niemal osiem lat temu – w lutym 2017 roku, podczas konkursu Pucharu Świata w Pjongczangu.

– Najbardziej mnie cieszy jakość skoków. Teraz trzeba będzie wrócić do normalnego skakania w Zakopanem. Nie powiedziałbym, że czuję się bardzo mocny psychicznie. Natomiast przez te wszystkie lata stałem się trochę gruboskórny. Tyle rzeczy przyjąłem na klatę, tyle przeżyłem. Nauczyłem się godzić z porażkami. Przez lata pracowałem z psychologami i ta praca na pewno nie poszła na marne – powiedział Kot.

RYŚ

plus

chał Dawid Kubacki, którego skoki też nie wyglądały najlepiej. Paweł Wąsek jest bardzo zagubiony, co stychać również w jego wywiadach. Brakuje mu pewności siebie. Trudno jednoznacznie ocenić całą naszą kadrę Nie można wrzucać wszystkich do jednego worka – dodaje Jakub Kot.

RYŚ

KLASYFIKACJA TURNIEJU CZTERECH SKOCZNI:

1. Domen Prevc (Słowenia)	1195,6 pkt
2. Jan Hörl (Austria)	1153,3
3. Stephan Embacher (Austria)	1150,6
...	
12. Kacper Tomasiak (Polska)	1052,1
19. Kamil Stoch (Polska)	880,3
25. Maciej Kot (Polska)	733,4
35. Paweł Wąsek (Polska)	453,6
43. Dawid Kubacki (Polska)	335,2
60. Piotr Żyła (Polska)	118,8

DARMOWY PAKIET USŁUG
Fakt mobile
wyślij SMS o treści: IZVE
na bezpłatny numer 4949, a otrzymasz za darmo:
10 MINUT
Od dnia publikacji kodu masz 3 dni na jego wysłanie. Po wysłaniu SMS-a z kodem na bezpłatny numer 4949 i pozytywnej weryfikacji, dany pakiet jest aktywny przez 7 dni. Sprawdź stan pakietu minut wybierając na klawiaturze: *102#
Regulamin na stronie faktmobile.pl
DROGI UŻYTKOWNIKU!
Zachęcamy do skorzystania z atrakcyjnego pakietu
nielimitowane rozmowy i smsy na 31 dni za jedyne 15 zł
wyślij SMS na bezpłatny numer 4949 o treści: 887
ABY AKTYWOWAĆ MUSISZ POSIADAĆ NA SWOIM KONCIE ODPOWIEDNIE ŚRODKI.

fot. Michał Nowak/newspix.pl, Materiały prasowe, Izhar KHAN/AFP (3), Hans van der Valk/Imago, Piotr Kucza/FotoPyk

Wielka forma Huberta Hurkacza

NA KORCIE BYŁ NIEUSTRASZONY

Wrocławianin wygrał oba mecze w turnieju United Cup

Drugi mecz i drugie pewne zwycięstwo. Tenisowa reprezentacja Polski pokonała 3:0 Holandię i zapewniła sobie awans do ćwierćfinału rozgrywanego w Australii turnieju United Cup. Kluczowy punkt zapewnił Biało-Czerwonym Hubert Hurkacz (28 l.), którego postawa jest na razie wielką pozytywną niespodzianką.

Swoje pojedynki pewnie wygrywa również Iga Świątek (24 l.), która *w spotkaniu z Holandią pokonała 6:3, 6:2 Suzan Lamens (26 l.). Zwycięstwa wiceliderki rankingu WTA nikogo jednak nie dziwią. W przypadku jej partnera sprawa wyglądała zupełnie inaczej, bo dla Hurkacza to pierwszy występ po operacji kolana i siedmiomiesięcznej przerwie w grze.*

To efekt kontuzji, jakiej doznał w lipcu 2024 roku podczas Wimbledonu. Dość szybko wrócił wówczas do gry, ale nie był w stanie wrócić do pełnej sprawności. W efekcie opuszczał kolejne turnieje. W końcu Wrocławianin zdecydował się na kolejny zabieg i długą przerwę na rehabilitację, by wrócić do gry, dopiero gdy będzie gotowy nie na sto, ale na *dwieście procent (to jego własne słowa).*

Wygląda na to, że Hurkacz jest gotowy. Na razie ma za sobą tylko dwa mecze, ale w obu zagrał znakomicie. Fantastycznie serwował, imponował swobodą w wymianach z głębi kortu. W Sydney najpierw pokonał 6:3, 6:4 Niemca Alexandra Zvereva (28 l.), później rozprawił się 6:3, 7:6 (7-4) z Holendrem Tallonem Griekspoorem (29 l.). Na zakończenie rywalizacji Katarzyna Kawa (33 l.) i Jan Zieliński (29 l.) pokonali 6:3, 3:6, 10-4 parę Demi Schuurs (32 l.) i David Pel (34 l.). W piątek Biało-Czerwoni powalczą z Australią o półfinał.

–Wielkie brawa dla Huberta, który nie grał przez siedem miesięcy. Dzisiaj wyszedł na kort i był nieustraszony – pochwaliła kolegę Świątek.

Polacy to dwukrotni finaliści United Cup. W 2024 roku przegrali w finale z Niemcami, a w 2025 z USA.

AJ, HZ

W Sydney pewnie wygrywa również Iga Świątek (24 l.), która w spotkaniu z Holandią pokonała 6:3, 6:2 Suzan Lamens (26 l.)

Hubert Hurkacz

Wrócił w wielkim stylu

Na razie Polak ma za sobą tylko dwa mecze, ale w obu zagrał znakomicie. Fantastycznie serwował, imponował swobodą w wymianach z głębi kortu

Konrad Dąbrowski zasłużył na nagrodę fair play

Pomógł zakrwawionemu rywalowi

Konrad Dąbrowski (24 l.) to motocyklista niezłomny. Nie dość, że jedzie w Rajdzie Dakar z bólem nadgarstka, to jeszcze nie zawahał się pomóc na trasie rannemu rywalowi.

– Na 316. kilometrze dogonitem jednego rywala. Przewrócił się przede mną, miał zakrwawioną twarz. Przewracał się, próbując wstać z motorem. Wyglądało, że ma wstrząśnienie mózgu. Ja i jeszcze jeden zawodnik zostaliśmy przy nim, aż do przylotu helikoptera medycznego. Po 25-minutowym postoju ruszyłem dalej. Prawy nadgarstek, który uszkodziłem dzień wcześniej, mocno mnie bolał, bo przestały działać środki przeciwbólowe – opowiadał Dąbrowski.

Mimo tych przeciwności Dąbrowski świetnie pojechał środową część etapu maratońskiego. W klasie Rally 2 był czwarty i wrócił na trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej. Znakomicie spisała się też rodzina Goczałów w rywalizacji samochodów. Na etapie Marek był trzeci, jego syn Eryk czwarty, a Michał – brat Marka, zajął piąte miejsce. W klasyfikacji generalnej najwyżej jest Eryk – dziewiąty.

RYŚ

Konrad Dąbrowski (24 l.) walczy z bólem i z rywalami na trasie Rajdu Dakar. Na razie spisuje się znakomicie

Jakub Moder już trenuje, ale...

Szybko nie wróci do gry

Wydawało się, że najgorsze już minęło. Gdy Feyenoord opublikował zdjęcia trenującego z piłką Jakuba Modera (26 l.), część mediów uznała to za zapowiedź szybkiego powrotu Polaka na boisko. Na to jednak trzeba będzie jeszcze poczekać, o czym poinformował trener zespołu z Rotterdamu Robin van Persie (42 l.).

Holender potwierdził, że Moder bierze już udział w części zajęć grupowych. Jednocześnie podkreślił, że na jego pełny powrót do rytmu meczowego trzeba jeszcze trochę poczekać. – Jakub dołączył już częściowo do zespołu, ale musimy pamiętać, że to dopiero początkowa faza jego powrotu do treningów z grupą. Przed nim jeszcze kilka tygodni pracy, zanim będzie w pełni gotowy do gry – zaznaczył szkoleniowiec.

Moder nie rozegrał jeszcze ani minuty w trwającym sezonie. Zmagał się z poważną kontuzją pleców (przepukliną kręgosłupa), która wymagała operacji i wykluczyła go z gry na wiele miesięcy.

PW, HZ

Długo się leczył
Moder nie rozegrał jeszcze ani minuty w trwającym sezonie. Zmagał się z przepukliną kręgosłupa

Łukasz Szukała ma na siebie plan

Zamierza zostać dyrektorem

Łukasz Szukała (41 l.) zakończył karierę prawie siedem lat temu, jednak ciągnie go do piłki, chociaż w innym charakterze – dyrektora sportowego. Były reprezentant Polski ukończył niedawno dwuletnie studia dyrektorskie UEFA MIP. Teraz opowiedział Faktowi o swoich planach.

– Odbyłem staż w FC Basel. Poznałem strukturę klubu, widziałem z bliska akademię, to bardzo cenne. To samo chcę praktykować w kilku niemieckich klubach grających w Bundeslidze. Następnie udam się do Francji, a także Serbii i Chorwacji. Chcę poznać struktury funkcjonowania klubów w wielu krajach – zapowiada Szukała. Dodaje, że na razie nie związał się z żadnym klubem. – Prowadziłem negocjacje, ale zabrakło konkretów. W przyszłości na pewno się jednak uda – zapewnia. – Praca w charakterze dyrektora sportowego jest wymagająca. Nie polega na tym, że tylko informujesz o swoich działaniach. Nie jest to proste dostać pracę na takim stanowisku. Trzeba poczekać na swoją szansę, ale jestem cierpliwy. Mam czas – podkreśla były reprezentant Polski.

– Są też inne funkcje, chociażby doradcy czy asystenci dyrektorów sportowych. Dyrektor techniczny powinien być w każdym klubie, bo tworzy struktury na przyszłość. Cieszę się, że skończyłem ten kurs, ale najlepszą praktyką jest oczywiście praca – dodaje Szukała.

Urodzony w Gdańsku były piłkarz zapewnia, że jest skłonny podjąć wyzwanie w wielu krajach. Nie ogranicza się tylko do Rumunii, gdzie od lat mieszka. – Nie mam sprecyzowanego kraju, gdzie chciałbym pracować. Znam pięć języków i wszędzie sobie poradzę. Jestem zainteresowany także pracą w Polsce. Pójdę tam, gdzie ludzie będą mnie potrzebowali. Do niczego się nie zmuszam, bo nie muszę niczego robić na siłę. Moje doświadczenie zdobyte na boisku, kontakty, które mam dzięki grze w sześciu krajach, sprawiają, że mogę być dobrym kandydatem dla wielu klubów. Dany projekt musi mnie przekonać. Chcę mieć realny wpływ na tworzenie klubu. Nie chodzi o to, żeby mieć dyplom lub nazwisko – tłumaczy nasz rozmówca.

ADRIAN JANIUK

Łukasz Szukała (41 l.) jest skłonny podjąć wyzwanie w wielu krajach

„Znam pięć języków i wszędzie sobie poradzę. Jestem zainteresowany także pracą w Polsce. Pójdę tam, gdzie ludzie będą mnie potrzebowali

Grał u Nawałki
Łukasz Szukała (41 l.) był podstawowym obrońcą naszej kadry, gdy ta pod wodzą Adama Nawałki (68 l.) walczyła o awans do Euro 2016

Łukasz Szukała (41 l.) zakończył karierę prawie siedem lat temu, ale nadal ciągnie go do piłki

Skandal wokół gwiazdy futbolu

Modelka kusiła Messiego

Antonella Roccuzzo (37 l.) miała dość psychofanki swojego męża

Lionel Messi (38 l.) ma psychofankę. Brazylijska modelka Suzy Cortez (27 l.) zasypywała swojego czasu piłkarza pikantnymi zdjęciami. Teraz twierdzi, że nie została wpuszczona na ważne spotkanie z udziałem Argentyńczyka. Stać miała za tym jego żona Antonella Roccuzzo (37 l.)

Cortez wyjawiła, że ochrona nie pozwoliła jej wejść na stadion podczas grudniowego finału amerykańskiej ligi MLS Inter Miami – Vancouver Whitecaps. – Poczułam się upokorzona. Nikt nie powinien być wykluczany z publicznego wydarzenia sportowego z powodu osobistych spraw czy sporów – przyznała w rozmowie z „Extra". Dodała, że została zablokowana na wszystkich profilach w mediach społecznościowych należących do rodziny Messich. Cortez od lat podkreśla swoją fascynację piłkarzem. Na ciele ma tatuaże inspirowane jego karierą. Ani Messi, ani Roccuzzo, ani przedstawiciele Interu nie skomentowali na razie jej zarzutów.

AJ

Suzy Cortez (27 l.) jest zafascynowana Messim. Widać to po tatuażach na jej ciele

fot. East News, Antonella Roccuzzo/Instagram, Igor Jakubowski/Arena akcji (2), Wojciech Dobrzyński LegionSci.com/PressFocus, Piotr Kucza/FotoPyK

Chcą go we Włoszech

Zainteresowane Steve'em Kapuadim (27 l.) mają być włoskie Torino i Genoa

Marek Papszun (51 l.) przejął Legię przed świętami i już wprowadza w klubie swoje porządki

Rewolucja kadrowa w Legii

Papszun czyści szatnię

Nowa era w Legii Warszawa zaczęła się na dobre! Marek Papszun (51 l.) przejął drużynę i już wprowadza swoje porządki. Zespół ma zostać bardzo odchudzony, a na liście piłkarzy, którzy mogą opuścić drużynę, są znane nazwiska.

Obecnie kadra liczy, aż 34 zawodników, a jak przekazał Przegląd Sportowy Onet, Papszun chce ją ograniczyć do 20–22 nazwisk. Legia odpadła i z Pucharu Polski, i z Ligi Konferencji, więc pozostała jej tylko walka w ekstraklasie. Do tego nie potrzeba, aż tak szerokiego składu. Nowa miotła zresztą już zaczęła działać. Wojskowi skrócili wypożyczenie Noaha Weisshaupta (24 l.) z Freiburga, który odesłał skrzydłowego do Hannoveru. Do tego z zespołem nie trenuje już Marco Burch (25 l.), który dołączy do szwajcarskiego FC Servette.

Już nie chce grać w Legii

Radovan Pankov (30 l.) nie przedłuży wygasającego po sezonie 2025/26 kontraktu i opuści Legię. Chciałby odejść już zimą

Za często się leczy

Bartosz Kapustka (29 l.) nie dostanie propozycji nowego kontraktu. Przede wszystkim z powodu częstych kontuzji

Za dużo zarabia

Patryk Kun (30 l.) ma odejść z Legii głównie z powodu wysokich zarobków (120–130 tys. zł miesięcznie), które nie współgrały z jego formą

Odejść mogą kolejni zawodnicy. Najbardziej prawdopodobne jest pożegnanie z Radovanem Pankovem (30 l.) i Patrykiem Kunem (30 l.), którego Papszun zna jeszcze z Rakowa Częstochowy. Na wylocie ma być także Bartosz Kapustka (29 l.). Według informacji przekazanych przez PS Onet, władze Legii nie zamierzają proponować reprezentantowi Polski nowej umowy, głównie ze względu na powtarzające się problemy ze zdrowiem. Na transfer liczy także Steve Kapuadi (27 l.), który odpadł już z reprezentacją Demokratycznej Republiki Konga z Pucharu Narodów Afryki. Ale mają pojawić się także transfery przychodzące. PS Onet wyjawił, że Wojskowi poszukują napastnika i obrońcy.

Legia rozegra pierwszy sparing pod wodzą trenera Papszuna 9 stycznia przeciwko Pogoni Grodzisk Mazowiecki. Dzień później drużyna wyleci na zgrupowanie do Hiszpanii. Do zmagań w Ekstraklasie stołeczna drużyna wróci 1 lutego, kiedy na własnym stadionie podejmie Koronę Kielce.

Ł.K

Damian Knyba przed walką z Niemcem:

Chcę wygrać tak, jak husaria

Na ten pojedynek czekają wszyscy fani boksu w Polsce. 10 stycznia zmierzy się z Niemcem Agatem Kabayelem (33 l.) w walce o pas tymczasowego mistrza świata w wadze ciężkiej federacji WBC. Obóz Polaka zamierza podjąć specjalne środki ostrożności, o czym mówią Faktowi pięściarz i jego trener Piotr Wilczewski (47 l.).

W Niemczech czasami sędziowie faworyzują miejscowych bokserów. Trzeba też uważać na inne rzeczy. Wilczewski wspomina, jak w 2012 roku był trenerem Mariusza Wacha podczas walki z Władimirem Kliczko. „Wiking" przegrał w Hamburgu na punkty z Ukraińcem, ale wcześniej został wyprowadzony z równowagi.

– Byłem rozczarowany tamtejszym dziadostwem. Nie przyjechał po nas samochód, a dwa dni przed pojedynkiem zmienili nam samolot. Przed starciem przez cztery godziny supervisor pilnował rękawic, a potem przyszedł drugi z braci Kliczko i zarzucił nam, że Mariusz podmienił rękawice. Grali bardzo nieczysto, żeby nas wyprowadzić z równowagi – opowiada Faktowi Wilczewski.

– Planujemy środki ostrożności w Niemczech. Będzie pilnowanie jedzenia, picia. Będziemy na wszystko uważać i starać się zapobiec nieczystym zagrywkom – zapewnia Knyba.

Knyba ma pseudonim Polski Husarz. – Wymyśliliśmy go wspólnie z Łukaszem Kownackim. Jestem dumny z historii swojego narodu, jestem patriotą. Husaria to duma Polski, coś pięknego. Ten pseudonim dużo dla mnie znaczy. Husaria często wygrywała, będąc w mniejszości. W XVII wieku, w wojnie polsko-tureckiej, pod Hodowem około 400 Polaków, w tym stu husarzy, pokonało około 40 tysięcy Turków. Kabayel jest Turkiem, więc może historia się powtórzy. **RYSZARD OPIATOWSKI**

Damian Knyba (29 l.) przygotowywał się do walki życia w Dzierżoniowie. Jest gotowy na zdobycia mistrzowskiego pasa

Polska husaria słynąca z waleczności była postrachem wrogich wojsk

Z Knybą rozmawialiśmy podczas obozu treningowego w Dzierżoniowie

fot. Marysia Zawada/BRAK (2), INPHO/Evan Treacy / imago sport/Forum, ALAMY/Be&w

Horoskop na dziś

Pisze dla was bardzo znana astrolożka Miranda

Baran 21.03 do 20.04

PRACA: Czekają cię większe wydatki, zamieszanie w sprawach finansowych. Przemyśl, czy nie można poczekać z niektórymi zakupami.
MIŁOŚĆ: Możesz nawiązać interesującą znajomość lub spotkać starych przyjaciół, a nawet dawną miłość.

Byk 21.04 do 20.05

PRACA: Boisz się, że nie wywiążesz się z zobowiązań zawodowych, ale przy drobnej pomocy poradzisz sobie z wszystkim.
MIŁOŚĆ: Drobne rozterki i niepokoje związane z partnerem. Spokojna rozmowa rozwieje twoje wątpliwości.

Bliźnięta 21.05 do 21.06

PRACA: Wszystko będzie się dziś dobrze układać, może cię tylko zaskoczyć jakieś opóźnienie w sprawach zawodowych. **MIŁOŚĆ:** Ktoś z twoich przyjaciół liczy na bardzo duże wsparcie i to właśnie z tą osobą bardzo chętnie spędzisz wieczór.

Rak 22.06 do 22.07

PRACA: Wszyscy zauważą, że spełniasz się na powierzonym ci stanowisku.
MIŁOŚĆ: Pomartwisz się dziś o swój związek, jednak to tylko utwierdzi ciebie i partnera w przekonaniu, jak bardzo jesteście dla siebie ważni.

Lew 23.07 do 22.08

PRACA: Dobry czas na zakupy, inwestycje, lokowanie pieniędzy i na inne działanie służące zabezpieczeniu przyszłości.
MIŁOŚĆ: Wieczór zapowiada się niezwykle rozrywkowo, uważaj jednak na konflikty z kobietą Bykiem.

Panna 23.08 do 22.09

PRACA: Nie zaczynaj dziś nowych projektów, bo już na starcie możesz napotkać spore problemy.
MIŁOŚĆ: Będziesz pełen inicjatywy, jednak twoje pomysły mogą nie zyskać uznania partnera, szczególnie spod znaku Panny.

Waga 23.09 do 22.10

PRACA: Tylko konsekwencja i wytrwałość pomogą ci uporać się ze wszystkimi obowiązkami.
MIŁOŚĆ: Wagi będące w związkach powinny uwzględnić potrzeby swojego partnera. Warto się dostosować, by spędzić trochę czasu razem.

Skorpion 23.10 do 21.11

PRACA: Jeśli poszukujesz pracy, zastanów się nad otwarciem własnej działalności gospodarczej.
MIŁOŚĆ: Spotkasz dziś kogoś o podobnych zainteresowaniach. Jeśli będzie Rakiem – koniecznie utrzymaj znajomość!

Strzelec 22.11 do 21.12

PRACA: By uniknąć kłopotów, skup się dziś na zwykłych, rutynowych zadaniach.
MIŁOŚĆ: Nareszcie poczujesz się lubiany, doceniany, pociągający i bardzo atrakcyjny. A wszystko to za sprawą Skorpionów lub Bliźniąt.

Koziorożec 22.12 do 19.01

PRACA: Nie ulegaj teraz wpływom współpracowników, bo nie wyjdziesz na tym dobrze.
MIŁOŚĆ: Koziorożce mające partnerów będą przez nich zaskakiwane na każdym kroku. Samotne czeka wieczór refleksji o przeszłych związkach.

Wodnik 20.01 do 18.02

PRACA: Atmosfera w zespole doskonała, będzie wam się dużo lepiej pracowało i będziecie bardziej efektywni.
MIŁOŚĆ: Dzień pełen radości i wzruszeń. Usłyszysz dużo pięknych słów, które na długo zapadną w pamięć.

Ryby 19.02 do 20.03

PRACA: Dobry dzień, by z olystansem spojrzeć na życie zawodowe i zastanowić się nad przyszłością.
MIŁOŚĆ: Dzień nie będzie należał do najlepszych, ale jeśli nabierzesz dystansu do sercowych problemów, będzie ci łatwiej.

Kavanagh została aresztowana, ale nie dostała zarzutów, bo pokrzywdzona nie stawiła się w sądzie

Zawodniczka MMA zatrzymana

Pobiła swoją partnerkę

Sinead Kavanagh (39 l.) znów narozrabiała. Kilka tygodni temu irlandzka zawodniczka MMA wywołała awanturę na pokładzie samolotu. Teraz pobiła swoją partnerkę. Pod koniec listopada Kavanagh tuż przed startem samolotu Ryanair z Gran Canarii do Dublina miała wielokrotnie uderzyć członków personelu pokładowego. Kapitan wezwał policję. Zawodniczka MMA nie dała się wyprowadzić z samolotu bez walki i doszło do szarpaniny z dwoma funkcjonariuszami.

W sobotę 3 stycznia Kavanagh została aresztowana w kurorcie Maspalomas na Gran Canarii pod zarzutem napaści na kobietę, którą lokalne media określili jako jej partnerkę. Spędziła dwie noce w areszcie, ale została zwolniona, ponieważ pokrzywdzona nie stawiła się w sądzie, by złożyć skargę. W efekcie Kavanagh nie postawiono zarzutów. **POM**

Fakt REDAKCJA

ul. Domaniewska 49, 02-672 Warszawa, e-mail redakcja@fakt.pl

Redaktor naczelny Faktu i Fakt.pl Michał Wodziński
Zastępcy redaktora naczelnego Aldona Toczek, Natalia Rzewińska, Marcin Kowalczyk, Michał Piaseczki
Szef wydawców online Tomasz Kuzia
Dyrektor artystyczny Łukasz Kiljański
Sekretariat i wydawcy Sylwia Zalewska
Redaktor zarządzający Romuald Kiedrzyński
Polityka Marek Stawiński
Pieniądze, prawo, porady Justyna Łukawska
Wydarzenia Monika Marczyńska
Ludzie Magdalena Tymicka
Sport Marcin Ciechański Foto Wojciech Kaczyński

WYDAWCA

Ringier Axel Springer Polska Sp. z o.o. Członek Izby Wydawców Prasy i Związku Kontroli Dystrybucji Prasy, adres 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 49, www.ringieraxelspringer.pl
Bezpieczeństwo produktu: GPSR@ringieraxelspringer.pl
Dyrektor generalny portfolio prasowego Marcin Biegluk
Prezes honorowy Wiesław Podkański
Biuro Reklamy reklama@ringieraxelspringer.pl
Dyrektor marketingu Emil Nowiński
Kolportaż Rafał Kamiński Produkcja Mariusz Gajda
Druk Polska Press Bydgoszcz, Seregni Printing Group w Warszawie
Zamówienia kolekcji: Litera.pl

Zabroniona jest bezumowna sprzedaż gazety po cenie niższej od ceny detalicznej ustalonej przez wydawcę. Sprzedaż numerów aktualnych i archiwalnych po innej cenie jest nielegalna i grozi odpowiedzialnością karną.

Masz ważną sprawę? Napisz do redakcji Faktu: kontakt@fakt.pl

ŚWIAT Fakt
GAZETA CODZIENNA
CZWARTEK 8 STYCZNIA 2026

Ekskanclerz Niemiec Angela Merkel (71 l.) i były prezydent USA Barack Obama (63 l.)

Podsłuchiwali się wzajemnie

Według dziennika „Die Zeit" niemiecka Federalna Służba Wywiadowcza miała podsłuchiwać w latach 2009–2014 prezydenta USA Baracka Obamę (63 l.). Operacja szpiegowania rozmów amerykańskiego przywódcy na pokładzie samolotu Air Force One miała odbywać się bez zgody ówczesnej kanclerz Niemiec Angeli Merkel (71 l.). Zapisy rozmów Obamy były umieszczone w specjalnej teczce, do której dostęp mieli tylko szefowie służb. Co ciekawe jednak, już kilka lat temu media podawały, że amerykański wywiad... miał w tym samy czasie podsłuchiwać Merkel! PD

LOTTO*

Wtorek 6 I 2026, godz. 22.00 **MULTI MULTI**
1, 4, 6, 7, 15, 17, 24, 29, 32, 33, 34, 37, 39, 51, 58, 61, 62, 68, 75, 76

MINI LOTTO 8, 13, 29, 38, 39 **LOTTO** 9, 10, 14, 26, 28, 47
LOTTO PLUS 3, 38, 40, 42, 45, 49

* Podane liczby nie są oficjalnym komunikatem organizatora losowania

Stado owiec splądrowało niemiecki market

Nie ma to jak pognać do sklepu owczym pędem! Podczas przemarszu przez niemieckie Burgsinnokołoszu 50 owiec oddzieliło się od stada i wpadło do marketu

Owieczki były żywo zainteresowane przekąskami leżącymi przy kasach

Gdzie się pchasz, baranie!

Takich klientów nikt się nie spodziewał! W poniedziałek ponad 50 owiec wtargnęło do supermarketu Penny w niemieckim Burgsinn.

Zwierzaki tłoczyły się w strefie kas, ale także wałęsały się po innych częściach sklepu, a co sprytniejsze baranki skorzystały z okazji, żeby skubnąć to i owo z półek. Ale straty, poza zabrudzeniami, są minimalne. Po wyproszeniu puszystych klientów sklep został zamknięty i wysprzątany. Sieć zapewnia, że sprawdzono wszystkie otwarte produkty spożywcze, podkreślając, że jakość jedzenia jest dla niej priorytetem. Mimo początkowych spekulacji Penny nie zamierza też domagać się odszkodowania od pasterza, który nie upilnował swojego stada. JAG

Gwiazdor kina sfotografowany przed domem wyglądał jak cień samego siebie

Mickey Rourke (73 l.) grał role niebezpiecznych przystojniaków

Chcą wyrzucić gwiazdę z domu!

Amant kina Mickey Rourke (73 l.) zostanie bezdomny?

Na zdjęciach z 2 stycznia Mickey Rourke (73 l.) zupełnie nie przypomina przystojniaka sprzed lat, który w erotyku „9 i pół tygodnia" wdał się w romans z boską Kim Basinger (72 l.)!

Ubrany niedbale, z torbami z jedzeniem na wynos, sprawiał wrażenie człowieka przytłoczonego problemami. I coś jest na rzeczy! Jak informuje amerykański Page Six, aktor od miesięcy miał nie płacić czynszu za willę w Los Angeles. Zaległości finansowe podobno urosły do niemal 60 tys. dol. W internecie ruszyła nawet zbiórka, która ma pomóc gwiazdorowi w uniknięciu eksmisji. On sam jednak od niej się odżegnuje, twierdząc, że gdyby potrzebował pieniędzy, wolałby pociągnąć za spust! Poprosił też fanów, by nie wspierali zbiórki, a także zapowiedział omówienie sprawy ze swoim prawnikiem. VW, KZ

Przed domem aktora pojawiły się ciężarówki, a ktoś wynosił jego rzeczy